

538 - POUFNY - WEWNĘTRZNY - Biuletyn RADIOWY z dn. 6.10.1944r. - str. 1

MOSKWA - w języku polskim

"Izwiestia" pisze w dzisiejszym przeglądzie międzynarodowym:

"Dowództwo tzw. Armii Krajowej na czele z pułkownikiem Monterem wydało żołnierzy polskich w ręce nie mieckie. Cała historia powstania rzuca nie zwykle charakterystyczne światło na działalność polskiej klikki faszystowskiej w Londynie, która na powstaniu w Warszawie chciała zbiec kapitał polityczny. Dzis, po kapitulacji powstania klika Raczkiewicz-Sosnkowski wylewa krokodylowe łzy, lecz nie zdaje sobie prawdopodobnie sprawy z tego, że kiedyś zapłaci ona sowicie za swoją zbrodniczą działalność. Patrioci polscy, którzy chwycili za bron w Warszawie uwierzyli samozwanczemu dowództwu Armii Krajowej, które twierdziło, że powstanie uzgodnione zostało z armią polską i czerwoną, stojącą u wrot Warszawy. Obecnie patrioci polscy widzą, jak bardzo zostali oszukani przez Borow i Raczkiewiczow. Jest rzeczą znamienną, że panowie Raczkiewicz i Sosnkowski nawet nie pokusili się o doradzenie dowództwu Armii Krajowej, by zamiast kapitulować, starali się połączyć swoje siły z siłami sowieckimi lub polskimi, stojącymi na wschodnim brzegu Wisły, względnie by wycofawszy swoje siły na zachód, współdziałało z armią ludową na tyłach wroga. Woleli skapitulować. Oto skutek zbrodniczej awantury wywołanej przez Sosnkowskich i Borow. (rb)

rozeszły się pogłoski o lądowaniu Aliantow w Albanii. Pogłoski nie zostały potwierdzone. Ale natychmiast stały się one tematem artykułow w prasie tureckiej, a zwłaszcza artykułow pana Yalczina, który z radością stwierdził, że z chwilą lądowania Aliantow w Albanii, Bałkany wreszcie mogą swobodnie odetchnąć. Tak pisał pan Yalczin. Coż oznacza jednak w artykule jego słowo: odtąd? Czy pan Yalczin ma na myśli te chwile, gdy armia sowiecka poczęła wypędzać Niemcow z Bałkanow? Nie. Pan Yalczin ma coś innego na myśli. Wszak Yalczin z rozpaczą patrzy na klęskę Niemcow na Bałkanach. Wraz z Yalczinem cała prasa turecka, różne "Kaswiri" i inne pisma poczęły radować się, że wreszcie Bałkany będą mogły odetchnąć pełną pierśią. - Są to wszystko zwyczajne prowokacje ludzi, zaniepokojonych klęską Niemiec. (rb)

W "Krasnaja Zwiezda" ukazał się artykuł pt. "Radosc Pragi". Autor artykułu opisuje radość społeczeństwa polskiego na Pradze z powodu daru Stalina w postaci 10 milionow klg mąki przeznaczonej dla głodującej ludności tego miasta. Na wiadomość o bezpłatnym przesłaniu tego transportu dla Pragi, ludność spontanicznie manifestowała swoją głęboką przyjaźń dla Związku Sowieckiego. Zaplanował powszechny entuzjazm. Ludzie stawali na ulicach i krzyczeli: "Dziękujemy ci Stalinie! Dziękujemy ci Związkowi Sowieckiemu, który nas ratujesz od głodu!" (rb)

RADIO ZWIĄZKU PATRIOTOW POLSKIM - w języku polskim

szła berliński stara się wszelkimi siłami pokłócić między sobą Aliantow i w ten sposób uzyskać dla siebie możliwie najlepszy



pokoj. Stąd pochodzą różne oferty pokojowe rządu berlińskiego, przesączone w taki czy owaki sposób na teren międzynarodowy. Wszystkie te oferty zdążą do pokłócenia Sprzymierzonych i posiadają charakter dywersji organizowanej przez propagandową maszynę Goebelsa. Od pewnego czasu coraz częściej słyszymy z różnych stron głosy, które straszą Europę rzekomym niebezpieczeństwem bolszewizmu, powszechnej anarchii, która zapanałuje na ziemiach zajętych przez armie czerwoną i t.d. Coraz częściej z różnych stron słyszy się o tym, że należy częściej objąć zasadami Karty Atlantykickiej, że należy w stosunku do pokonanych Niemców zastosować łagodniejsze warunki pokojowe. Te same głosy ostrzegają przed niebezpieczeństwem sowieckiej dyktatury, która po pokonaniu Niemców rzekomo zapanałuje nad całą Europą. Ostatnio coraz bardziej podnoszą się głosy oskarżające Związek Sowiecki o zamiary skomunizowania Bałkanów. Niewątpliwie, jest to wszystko robota kół wrogich demokracji. Na tym tle łatwo zrozumieć teraz, dlaczego wojska niemieckie stawiają tak zaciekły opór na frontach. Hitler liczy na to, że opór niemiecki na frontach rozluźni spójność bloku antyfaszystowskiego i dzięki temu uda się Niemcom uzyskać "monachijski" pokój. Niemcy zaś bronią się tak zaciekłe tylko dlatego, że liczą na powstanie komunistycznej propozycji pokojowej, które będą wynikiem nieporozumień pomiędzy Aliantami. Niemcy liczą się z możliwością szybkiego odwetu. Ich obecne machinacje są jedną z dróg, które mają im uutorować drogę do nowej, trzeciej z kolei wojny.

Reakcja propagandowa w różnych krajach podkopuje się więc pod fundament ideologii faszystowskiej. Są ludzie, którzy coraz wyraźniej pracują nad tym, by zbrodnie hitlerowskie nie zostały ukarane, by zbrodniarze wojenni uszli zasłużonej karze. Jeszcze krwawo leje się na wszystkich frontach, jeszcze ludzie umierają w obozach koncentracyjnych, a już znaleźli się panowie, którzy starają się układowo Niemcom strawić pokój. Ale tak się nie stanie. Związek Sowiecki wszystko uczyni, by spadek po hitleryzmie wraz z hitleryzmem znalazł się w grobie. (rb)

W dniach 7 i 8 października b.r. odbędzie się w Lublinie zlot młodzieży socjalistycznej oraz konferencja Turu. (rb)

BERLIN - w języku niemieckim

Komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego "Generał Bor-Komorowski, dowódca powstania warszawskiego, wraz z całym sztabem i kilkoma generałami został wzięty do niewoli przez wojska niemieckie". (rb)

Komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego: "Oddziały polskie powstanców znajdujące się pod dowództwem generała Bor-Komorowskiego, które zostały wzięte do niewoli przez wojska niemieckie na terenie Warszawy, są dziś w dalszym ciągu transportowane do obozów jenieckich. Powstancy korzystają z wszystkich przywilejów Konwencji Genewskiej. Do powstanców nie zostało zastosowane prawo rebeliantów. Oficerom pozostawiono broń". (rb)

Ujawniono dziś w Londynie, że podczas zrzutów broni nad Warszawę Anglicy stracili 28 samolotów. (rb)



Komunikat z frontu wschodniego

W rejonie Dukli walczą świeże dywizje sowieckie.

W rejonie Narwi przeprowadzają bolszewicy silne ataki, które jednak zostały odparte. (rb)

Wraz z ujęciem generała Bora, jego sztabu i kapitulacji rebeliantów, powstanie w Warszawie zostało całkowicie stłumione. Churchill wygłosił przemówienie na temat powstania w Warszawie. Kreml obelgami obrzucił powstanców, nazywając generała Bora zbrodniarzem, winnym tragedii warszawskiej. (rb)

MOSKWA - w języku polskim

Z Moskwy do Lublina wyjechali przedstawiciele PKWN i Krajowej Rady Narodowej. Na lotnisku zegnani byli przez przedstawicieli oficjalnych władz sowieckich. (rb)

K o n i c e

